INFORMACYJNY MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY
ISSN 1507-885X

# Bolesławskie PREZENTACJE

**Bolesławskie Prezentacje** nr 8 / 2020 (223) **Egzemplarz bezpłatny**

Fot. Iwona Skupińska

# 14. BIEG PRZEŁAJOWY IM. JERZEGO ŁASKAWCA

## Przestań myśleć o bieganiu

**„Nieważne jak wolno robisz postępy. Najważniejsze, że jesteś o krok dalej, niż ci, którzy siedzą w domu." - tak zachęcają do biegania Ci, którzy tym sportem żyją na co dzień. Bieganie, to wspaniały Świat, który warto poznać samemu.**

Drogi Czytelniku! Nie zawsze dostaniesz to, o czym marzysz. Dostaniesz to, na co ciężko pracujesz. Przestań myśleć o bieganiu. Zacznij biegać. Zapraszamy oczywiście wszystkich do trenowania i aktywnego wypoczynku na łonie natury. To świetna okazja również do tego, by lepiej poznać przyrodę.

O powyższym można było przekonać się w sobotę 19 września 2020 roku w Hutkach, które to stały się prawdziwą areną zmagań sportowych.

W 14. Biegu Przełajowym im. Jerzego Łaskawca w Hutkach wystartowało ponad 80 zawodników. Do linii startu nasi sportowcy podchodzili aż dwukrotnie, bowiem uczestnicy zostali podzieleni na kilka kategorii i startowali w dwóch grupach: dzieci szkół podstawowych i młodsze oraz młodzież szkół średnich i dorośli.

Impreza odbyła się pod patronatem Wójta Gminy Bolesław, Starosty Powiatu Olkuskiego oraz Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Na linii mety biegnących witali licznie zgormadzeni kibice oraz organizatorzy, a wśród nich Wójt Gminy Bolesław Krzysztof Dudziński, Sekretarz Powiatu Olkuskiego Marcin Wójcik, sołtys Hutek Paulina Nowicka, dyrektor Centrum Kultury w Bolesławiu Barbara Rzońca, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bolesławiu Anna Kruszak – Kołodziejczyk, dyrektor Samorządowego Zespołu Oświaty i Wychowania w Bolesławiu Janina Borowiec oraz pełnomocnik Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Katarzyna Kurek. Serdecznie dziękujemy Wszystkim za udział i serdecznie zapraszamy za rok.

Frekwencja dopisała, a zwycięzcy uzyskali bardzo dobre wyniki, które prezentujemy poniżej.

*BBB*

fot. Roksana Łaskawiec- Hołub

| 1 kategoria rocznik 2011 i młodsi (klasa 0,1,2,3) | |
|---|---|
| Kobiety | Mężczyźni |
| 1 miejsce: **Zuzanna Dramek** | 1 miejsce: **Krzysztof Prychodko** |
| 2 miejsce: **Nikola Król** | 2 miejsce: **Adam Picheta** |
| 3 miejsce: **Zuzanna Małysa** | 3 miejsce: **Aleksander Bzduła** |
| **2 kategoria rocznik 2008-2009-2010 (klasa 4,5,6)** | |
| 1 miejsce: **Maja Labisko** | 1 miejsce: **Patryk Rychlik** |
| 2 miejsce: **Oliwia Ćwik** | 2 miejsce: **Krzysztof Jasica** |
| 3 miejsce: **Kamila Nowicka** | 3 miejsce: **Szymon Szeląg** |
| **3 kategoria rocznik 2006-2007** | |
| 1 miejsce: **Magdalena Wojna** | 1 miejsce: **Janusz Wojna** |
| 2 miejsce: **Aleksandra Picheta** | 2 miejsce: **Jakub Bujakiewicz** |
| 3 miejsce: **Oliwia Susmarska** | 3 miejsce: **Stanisław Prychodko** |
| **4 kategoria rocznik 2005-2004-2003-2002-2001 (szk. średnia)** | |
| 1miejsce: **Anna Materka** | 1 miejsce: **Wiktor Rogala** |
| 2miejsce: **Weronika Mistela** | 2 miejsce: **Łukasz Łaskawiec** |
| 3 miejsce: **Natalia Nowicka** | 3 miejsce: **Szymon Stypa** |
| **5 kategoria rocznik 2000 i starsi (dorośli)** | |
| 1 miejsce **Anna Brzezińska** | 1 miejsce **Tomasz Kowalkowski** |
| 2 miejsce **Monika Mucha-Labisko** | 2 miejsce **Jacek Kamionka** |
| 3 miejsce **Hanna Gołąb** | 3 miejsce **Adrian Gądek** |

# Laptopy w ramach projektu
## Zdalna szkoła+ trafiły do szkół

W dniu 26 sierpnia i 03 września 2020 roku w Urzędzie Gminy Bolesław zostały przekazane Dyrektorom Szkół - laptopy zakupione w ramach projektu grantowego „Zdalna szkoła+".

Projekt jest realizowany w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020, Osi Priorytetowej nr I „Powszechny dostęp do szybkiego Internetu" działania 1. 1: „Wyeliminowanie terytorialnych różnic w możliwości dostępu do szerokopasmowego internetu o wysokich przepustowościach" dotycząca realizacji projektu grantowego pn.: Zdalna Szkoła+ w ramach Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej.

W ramach projektu zakupiono 18 laptopów, z czego:

- 10 laptopów otrzymała Szkoła Podstawowa w Bolesławiu
- 5 laptopów zostało przekazanych do Zespołu Przedszkolno-Szkolnego w Krzykawie
- 3 laptopy przekazano do Zespołu Przedszkolno-Szkolnego w Podlipiu.

Po sprawdzeniu i skonfigurowaniu komputerów do potrzeb zdalnego nauczania przez szkoły, sprzęt zostanie udostępniony dla uczniów.

Głównymi odbiorcami udzielonego wsparcia są uczniowie z rodzin wielodzietnych.

Działanie jest finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014 - 2020.

# **Pisane** na paragonie

„Aby zapalać innych, samemu trzeba płonąć"- to słowa jednego z najlepszych polskich mówców i trenerów motywacyjnych – Jacka Walkiewicza. Pytanie: jakim ogniem płoniesz?

Jesień to czas, kiedy niektórzy z nas wspominają ogniska na polach z ziemniakami w popiele, a wszyscy zakończenie sezonu grillowego z kiełbaską z grillowego żaru. Większość z nas zapewne kojarzy termin "słomiany ogień", na którym to – niestety - ani ziemniaczków, ani kiełbaski nie przyrządzisz.

Ba! Nawet się takim nie ogrzejesz. Któż z nas nie wie, co to „słomiany ogień"? To taki szybko mijający entuzjazm, szybko przemijająca wielka chęć robienia czegoś. Słoma zapala się błyskawicznie, pali bardzo mocno i olśniewająco jasno, ale równie szybko… gaśnie.

Słomiany ogień, oprócz tych nielicznych sytuacji, gdy wystarczy intensywny krótkotrwały wysiłek, nie zmieni twojego życia i nie da nam tego, co naprawdę cenne. Uwierzcie, że nie chodzi tu tylko o kulinarne sprawy, ale o każdą dziedzinę życia.

Ludzie tracą wagę w różnych programach dietetycznych lub podczas tzw. zrywów ćwiczeniowych. Może i Ty, Czytelniku BP, tego doświadczyłeś?

Zamień słomiany zapał na parę do działania!

Powstaje grupa miłośników zdrowego stylu życia w naszym regionie. Rozmawiamy, spacerując po Bolesławiu i okolicy. Słuchamy wykładów psychodietetyka.

Psychodietetyk to taki specjalista, który poprzez pracę nad motywacją i obrazem ciała pomaga w zmianie nawyków żywieniowych, podpowiada sposoby radzenia sobie ze stresem poprzez systematyczny ruch na świeżym powietrzu. Na naszych zajęciach można nabyć umiejętność motywowania samego siebie. Przekonać się, że odpowiednia aktywność fizyczna to taka dopasowana do naszych możliwości, a dieta to nie kilkutygodniowe liczenie kalorii, ale 5 regularnych zdrowych, posiłków. Zatem motywacja to świadoma energia, której potrzebujesz, żeby rozpocząć i wytrwać w działaniu.

Motywacja to coś, co pobudza nas do działania i pozwala w tym działaniu wytrwać. Szczególnie cele wymagające czasu, regularności i konsekwencji. Aby je zrealizować, potrzeba niezwykle dużo samodyscypliny.

Samodyscyplina oznacza stałe dążenie do określonego celu, stawianie kolejnych kroków wtedy, kiedy masz dobrą passę i (przede wszystkim) wtedy, kiedy szczerze nam się nie chce. Oznacza też konsekwentne i pewne działanie w momentach, kiedy jest trudniej, kiedy dostrzegamy potencjalne bariery. Obrazowo mówiąc, to umiejętność kierowania swoim zachowaniem tak, by było spójne z ważnymi dla nas celami i wartościami, wewnętrzną siłą, która pozwala nam robić to, co powinno być zrobione, nawet jeśli nam się nie chce.

Niektórzy nazywają to również siłą charakteru lub silną wolą.

Czytelniku… Ile razy musiałaś wyjść na spacer z psem, chociaż Ci się nie chciało? Na pewno wiele razy. A zatem: można. Potrafisz. Jak mus, to mus.

Twoja reakcja jest ważniejsza niż to, co się dzieje.

Los jest kapryśny. Czasami pozwala nam przeżyć niezwykłe chwile, by szybko otworzyć nam drzwi do kryzysów i trudności. Jak zauważył filozof Epiktet niezależnie od tego, co się z Tobą dzieje, ważna jest Twoja reakcja. Przytyłeś przez te ostatnie pandemiczne miesiące? Nie rozpaczaj! Możesz się także do nas przyłączyć, drogi Czytelniku. Ciekawe rozmowy można odbywać w ruchu i na świeżym powietrzu.

- Ale ja mam taki słaby charakter - powie jeden czy drugi.

Oj, Kochani, to już jest wymówka w najczystszej formie! Samodyscyplina jest umiejętnością, którą można doskonalić. Można ją ćwiczyć, tak samo jak mięśnie. Pewnie dlatego samodyscyplina tak często idzie w parze ze sportem. Tak jak nie osiągniesz sukcesów bez regularnych treningów fizycznych, tak samo nie osiągniesz sukcesów bez regularnych ćwiczeń swojej woli. Trzeba stawiać sobie cele i wyzwania. Zaczynając od małych, potem co raz większych i większych. Przez całe życie, żeby się rozwijać i spełniać marzenia. Patrzeć do przodu, planować długoterminowo i iść w obranym kierunku.

Bardzo ważne jest, aby iść naprzód każdego dnia. Upewnij się, że codziennie, niezależnie od tego, co się dzieje, podejmujesz co najmniej jedno działanie, które ma przybliżyć Cię do osiągnięcia określonego przez Ciebie celu. Podczas określania długoterminowych celów pamiętaj, aby stale zwracać uwagę na mniejsze zadania, które trzeba wykonać, aby uzyskać większą całość. Te małe zadania są jak kroki. Za każdym razem, gdy je określisz i zrealizujesz, zbliżasz się do swojego celu.

I pamiętaj, że każda, nawet najdłuższa droga, zaczyna się od pierwszego kroku. Kroku, który Ty postanawiasz zrobić razem z nami na zajęciach „Spacerkiem po gminie".

Czekamy na Ciebie w poniedziałek, wtorek i czwartek o godz.17.00 przed bolesławskim Dworem.

„Nie ogarniesz całego swojego życia w jednej chwili. Ogarnij jeden dzień. I powtórz jutro…"

Jak nie ma walki - nie ma zwycięstwa. Samodyscyplina jest stylem życia. Zacznij tam, gdzie jesteś, z tym, co masz.

*Beata Bazan-Bagrowska*

PS. A zanim powiesz, że nie masz na to czasu, to odpowiedz sobie na pytanie, ile go inwestujesz w oglądanie telewizji, siedzenie przy komputerze czy rozmowy telefoniczne…

Poznasz prawdę, a ona Cię wyzwoli chociażby z bycia „kanapowcem".

REKLAMA

Centrum Stomatologii
EUROMEDIC

Lekarz dentysta: **Agnieszka Knapik – Woźniak**

**ZAKRES USŁUG:**
leczenie zachowawcze dzieci i dorosłych
leczenie endodontyczne (kanałowe)
profilaktyka stomatologiczna
(lakowanie, lakierowanie, fluoryzacja)
protetyka
protezy całkowite i częściowe
protezy szkieletowe
protezy nylonowe
korony i mosty (kompozytowe, porcelanowe)
leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym
(narkoza)

**GODZINY PRZYJĘĆ:**
poniedziałek 9.00- 13.00 i 16.00-20.00
wtorek, czwartek 15.00-20.00
piątek 9.00 – 13.00

PRZYJMUJE CHIRURG
SZCZĘKOWO-TWARZOWY

**Sławków, Mały Rynek 6 i 7**

Rejestracja:
696 428 700

# Ratujemy pomniki – Antoni Bogucki

**Gmina Bolesław posiada na swoim terenie pomniki upamiętniające wydarzenia historyczne z różnych okresów swojego istnienia. Pamięć o tych, którzy oddali swoje życie za wolną ojczyznę należy do kolejnych pokoleń - teraz należy to do każdego z nas. Obowiązkiem współczesnych jest też przekazywanie wiadomości historycznych nowym pokoleniom, aby pamięć trwała wiecznie.**

Tak się składa, że dbanie o pomniki czy groby zasłużonych dla dziejów Polski spoczywa miedzy innymi na rządzących. Jednak powinna to być powinność nas wszystkich. To duma dla miejscowości, która może pochwalić się tak bogatą historią. Upamiętnienie wydarzeń historycznych to okazja do przypomnienia minionych czasów i ich bohaterów. Przychodzi jednak taki czas, że postawione dawno temu obeliski, krzyże, pomniki czy nagrobki należy remontować i odnawiać, aby czas nie zatarł z naszej pamięci tych, którym zawdzięczamy czas pokoju, bez powstań czy konfliktów zbrojnych.

W 2019 roku dzięki władzom gminy Bolesław został pięknie odnowiony znajdujący się na „nowym cmentarzu" w Bolesławiu pomnik pomordowanych przez hitlerowców podczas II wojny światowej.

Staraniem Wójta Gminy Bolesław, Krzysztofa Dudzińskiego, kilku pasjonatów regionalnej historii oraz Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju i Promocji Gminy Bolesław w 2020 roku został odrestaurowany nagrobek Marii i Antoniego Boguckich, właścicieli majątku i dworku w Krzykawce, dworku, który należy obecnie do gminy Bolesław, a gdzie znajdują się filie Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Centrum Kultury.

Państwo Boguccy spoczywają na cmentarzu przy kościele rzymskokatolickim w Bolesławiu. Wielu starszych mieszkańców naszej gminy zapewne ich jeszcze pamięta.

Niestety, postawiony po śmierci Boguckich nagrobek przedstawiał smutny widok: luźno ułożone, poprzerastane trawą kawałki lastryka, spore pochylenie pomnika na nierównym terenie oraz duże ubytki na samym nagrobku groziły uszkodzeniem granitowej płyty z napisem upamiętniającym spoczywających w grobie Marię i Antoniego Boguckich. W ramach prac usunięto zagłębione w ziemi, połamane podmurówki oraz sypiący się nagrobek z lastryka, wyrównano teren i wymieniono nagrobek na granitowy, zachowując oryginalną granitową płytę z napisem ze starego pomnika.

Dlaczego zajęto się właśnie tym pomnikiem, choć na cmentarzu znajdują się inne, może w jeszcze gorszym stanie? Powodów jest kilka. Oto kilka faktów z życia Antoniego Boguckiego.

Antoni Bogucki urodził się 18 lipca 1888 roku w Warszawie. Był adwokatem, senatorem, wicemarszałkiem Senatu III Kadencji – 1930-1935. Ożenił się z Marią, córką Karola i Walerii Gaszyńskich.

Bogucki ukończył gimnazjum w Siedlcach, następnie wydział prawa na Uniwersytecie w Odessie w 1906 roku. Został aplikantem adwokackim w kancelarii adwokata Adolfa Suligowskiego.

Antoni Bogucki zajmował się działalnością społeczno-polityczną. Był członkiem Straży Obywatelskiej miasta stołecznego Warszawy, założycielem i prezesem Związku Stowarzyszenia Przyjaciół Warszawy, wiceprezesem Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża.

Był członkiem sekretariatu wicepremiera i przewodniczącym Sądu Dyscyplinarnego oraz członkiem Trybunału Stanu. Pełnił funkcję prezesa Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, był prezesem Oddziału Warszawskiego Towarzystwa Polsko-Jugosłowiańskiego i prezesem rady stołecznej Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

1 października 1936 roku wystąpił z adwokatury i mianowany został notariuszem w Sosnowcu, gdzie był również delegatem Rady Notarialnej i Komisarzem Honorowym Ubezpieczeń Społecznych. Tu ogłosił artykuły o treści prawnej, społecznej, a także komentarz do ordynacji wyborczej.

Od 1938 roku był członkiem Komitetu Budowy Pomnika Francesco Nullo w Krzykawce.

Odznaczony został Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i jugosłowiańskim Krzyżem Wielkim Orderu św. Sawy.

Rozumiejąc rozwój społeczeństwa i poprawę jego bezpieczeństwa, przekazał plac pod budowę remizy strażackiej w Krzykawce.

Zapisał się w ludzkiej pamięci jako dobry człowiek, który pomagał miejscowej ludności, służąc swoją wiedzą prawniczą. Podczas II wojny światowej rodzina Boguckich została wysiedlona. Ten czas spędzili w Wilkowie. Po wojnie Boguccy, na krótko wrócili do Krzykawki. Po śmierci żony (1950) i upaństwowieniu majątku w Krzykawce, Bogucki przeprowadził się do Sosnowca, gdzie pracował jako notariusz. Zmarł w Sosnowcu w 1956 roku. Przeżył żonę o pięć lat. Jedyny syn Boguckich umarł bezpotomnie w Australii.

Maria i Antoni Boguccy, spoczywający na przykościelnym cmentarzu w Bolesławiu, byli ostatnimi prywatnymi właścicielami dworku w Krzykawce.

Literatura:


- J. Liszka, „Kartki z dziejów Gminy Bolesław", Bolesław 1998
- J. Liszka, „Staropolski dworek w Krzykawce", BZH nr 32, Bolesław 2008
- T. Sawicki, „Wędrówki po zabytkach Gminy Bolesław", Bolesław 2003


*Tomasz Sawicki*
*Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu*

Antoni Bogucki u szczytu kariery życiowej (1930-1935) (ze zbiorów H. Ziarnikowej)

Nagrobek Boguckich przed wymianą. 2020, Fot. T. Sawicki

Nagrobek Boguckich - obecny wygląd

# "Nagradzając, Zachęca" - Order Świętego Stanisława

## Święty Stanisław – patron na trudne czasy

**Order Św. Stanisława został ustanowiony przez ostatniego króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego 7 maja 1765 roku, zaś jego pierwsze insygnia król wręczył po uroczystej mszy w kościele Św. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu 8 maja 1765 roku.**

Order miał służyć do nagradzania zasług społecznych dla Rzeczypospolitej. Zobowiązywał w szczególności do dozgonnej wierności królowi i Rzeczypospolitej. Kawalerowie Orderu zobowiązani byli nadto do wspierania działalności charytatywnej króla oraz finansowania m.in. działalności Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, który pomagał najbardziej potrzebującym i ubogim. Stąd Kawalerowie Orderu zobowiązani byli do stałych wpłat na ten szpital. Współbracia w Orderze byli także zobowiązani nieść zmarłemu kawalerowi „zbawienną pomoc za duszę jego" poprzez własne modły i zamawianie mszy św. w jego intencji.

Kontynuatorem tej działalności jest Stowarzyszenie Dam i Kawalerów Orderu św. Stanisława. Order „nagradzając, zachęca" do podejmowania szczytnych zadań w służbie narodu, ludzkości oraz ludzi w potrzebie.

Jednym z pierwszych kawalerów Orderu był właściciel Bolesławia Aleksander Saryusz Romiszewski. Otrzymał go z rąk samego króla w 1788 roku.

Burzliwe czasy spowodowały degradację Orderu mimo że w hierarchii orderowej był na drugim miejscu po Orderze Orła Białego. W roku 1917 po rewolucji rosyjskiej zaprzestano nadawania Orderu. Po wszelkich perypetiach Order św. Stanisława reaktywowano w 1979 roku.

9 maja 2009 roku w Pałacu Łazienkowskim w Warszawie Order Świętego Stanisława (Krzyż Komandorski III klasy) otrzymał honorowy mieszkaniec gminy Bolesław, historyk, regionalista Józef Liszka. Nominowany został przez Wielką Narodową Kapitułę Orderu Świętego Stanisława.

10 kwietnia 2010 roku w bolesławskim kościele gościła Komandoria Zagłębiowska Orderu Świętego Stanisława. Na zaproszenie komandora Henryka hr. Bebaka do świątyni przybyli bolesławscy parafianie oraz Damy i Kawalerowie Orderu Św. Stanisława z całej Polski. W tym dniu nastąpiło uroczyste poświęcenie kopii miecza koronacyjnego.

9 kwietnia 2016 roku Order Komandorii Zagłębiowskiej został wręczony dyrektor Centrum Kultury w Bolesławiu Barbarze Rzońcy, 6 maja 2018 roku tego zaszczytu

fot. Piotr Szlęzak

dostąpił Wójt Gminy Bolesław Krzysztof Dudziński. 4 maja 2019 Order otrzymały Ochotnicze Straże Pożarne z Bolesławia, Podlipia i Krzykawy.

20 września 2020 roku w kościele p.w. Macierzyństwa Najświętszej Maryi Panny i św. Michała Archanioła w Bolesławiu odbyła się kolejna inwestytura, czyli uroczyste wręczenie Orderów Świętego Stanisława. Wśród nominowanych 14 marca 2020 roku przez Kapitułę Orderu znaleźli się m. in. Starosta Olkuski Bogumił Sobczyk, artysta plastyk, historyk i regionalista dr n. hum. Tomasz Sawicki, przedsiębiorca, miłośnik sztuki i filantrop Jacek Czekaj, którzy otrzymali Krzyż Komandorski III klasy oraz mgr Wanda Cieślik – druhna ZHP, emerytowana nauczycielka Szkoły Podstawowej w Bolesławiu, której wręczono Krzyż Oficerski IV klasy.

Wszystkim nagrodzonym – gratulujemy i życzymy wytrwałości w spełnianiu swojej misji służenia i niesienia pomocy innym.

fot. Piotr Szlęzak

fot. Piotr Szlęzak

fot. Piotr Szlęzak

# European Mobility Week,
## czyli Tydzień Zrównoważonego Transportu (16-22 września 2020 r.)

**Gmina Bolesław już po raz drugi zgłosiła swój w udział w Europejskim Tygodniu Zrównoważonego Transportu (ETZT). Zainicjowana przez Komisję Europejską kampania jest organizowana każdego roku w połowie września. Jej głównymi elementami są Dzień bez samochodu przypadający na 22 września oraz szereg wydarzeń promujących ekologiczne formy mobilności, czyli transport zbiorowy, rowerowy oraz ruch pieszy.**

Tegoroczne hasło kampanii brzmiało: „Zeroemisyjna mobilność dla każdego".

Było ono związane z ogólnoeuropejskim celem osiągnięcia przez Europę statusu kontynentu neutralnego pod względem emisji dwutlenku węgla do 2050 r., a tym samym z dążeniem do ograniczenia ruchu pojazdów spalinowych.

W ramach Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu odbyły się w naszej gminie zajęcia dla uczniów klas pierwszych na temat bezpieczeństwa w drodze do szkoły i ze szkoły prowadzone przez policjantów z Komisariatu Policji w Bukownie, konkurs plastyczny pn. „Ekologiczny pojazd przyszłości" dla uczniów szkół podstawowych z terenu naszej gminy oraz bezpłatna akcja serwisowania rowerów.

Więcej o realizacji kampanii w naszej gminie w kolejnym numerze BP.

MAŁOPOLSKA W ZDROWEJ ATMOSFERZE

Projekt LIFE-IP MALOPOLSKA - LIFE14 IPE/PL/021 realizowany z programu LIFE Unii Europejskiej

# Dodatkowe środki
## na inwestycje gminne

Gmina Bolesław pozyskała w tym roku 972.166,00 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych to środki przeznaczone na dotacje dla gmin, powiatów i miast.

Jest to forma wsparcia dla samorządów w ramach tarczy antykryzysowej.

Zgodnie z Uchwałą nr XX/198/2020 Rady Gminy Bolesław z dnia 17.09.2020r. otrzymane środki przeznaczone zostaną na następujące inwestycje:

1. Zadanie pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 1073K w km od 0+015 do 1+391 w miejscowości Bolesław i Kolonia – dotacja dla Powiatu Olkuskiego", zaplanowana dotacja celowa na 2020r. w wysokości 529.631,48 zł

2. Projekt pn. „Termomodernizacja budynku Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bolesławiu", wkład własny w wysokości: 247.060,91 zł

3. Zadanie pn. „Termomodernizacja budynku Publicznej Biblioteki w Bolesławiu, wraz z wymianą kotłowni", wydatki na kwotę ok. 195.473,61 zł

# Szlachetna Paczka poszukuje
# WOLONTARIUSZY
## do Drużyny Bukowno Bolesław!

Wolontariuszem może zostać osoba, która ukończyła 18 lat lub wyjątkowo, za zgodą prawnych opiekunów, ktoś kto ukończył 16 lat. Aby zostać wolontariuszem wystarczy mieć chęci, aby pomagać innym i trochę czasu, aby wybrać się na zdalne szkolenie wstępne i podjąć się jakiegoś zadania. W zależności od własnych możliwości tych zadań może być mniej lub więcej. Z wolontariatu można w każdym momencie zrezygnować, gdyby coś okazało się ponad siły.

Decydując się na zgłoszenie do drużyny, wchodzimy na stronę: https://bit.ly/PDK_ZostańWolontariuszemSZP zgłaszamy się do drużyny w województwie małopolskim - rejon Bukowno Bolesław.

# Oferta kulturalna 2020/2021

Jak co roku kierujemy do Państwa naszą ofertę kulturalną, którą adresujemy do dzieci, młodzieży, dorosłych oraz instytucji, z którymi chcemy nadal współpracować albo dopiero nawiązać współpracę w dziedzinie szeroko pojętej kultury, sztuki, muzyki i sportu. Pielęgnujemy dziedzictwo kulturowe naszego regionu, ale jesteśmy otwarci na współpracę i rozwój na szerszym polu, nie tylko w gminie, lecz również w powiecie, województwie, kraju i za granicą.

Liczymy na Państwa zaangażowanie i wsparcie naszych działań. Zależy nam, by kontynuować dobre inicjatywy kulturalne, wychowywać dzieci i młodzież poprzez kulturę i sztukę, zaś osobom dojrzałym oferować zajęcia adekwatne do ich potrzeb i możliwości.

### 1. Muzycznej:

Nauka gry na instrumentach muzycznych:

- na gitarze klasycznej
- na perkusji
- na pianinie

Zajęcia wokalne zespołu Kantare (dorośli) – trwają zgłoszenia do zespołu

Zajęcia wokalne w zespołach „Psotki", „Pozytywki", „Kropka.PL" (dzieci i młodzież)

Indywidualne lekcje śpiewu

### 2. Plastycznej :

Nauka

- rysunku
- malarstwa
- technik grafiki warsztatowej
- rzeźby
- technik rękodzieła

Zajęcia z recyklingu

Zajęcia w pracowni ceramicznej w dworku w Krzykawce

### 3. Pracownia Ruchu:

- Akademia Malucha
- Akademia Aktywnego Seniora
- Balet dla dzieci
- Aerobik
- Zumba
- Joga dla poczatkujących
- Szkoła tańca dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- Zajęcia teatralne
- Spacery z psychodietetykiem
- Szachy

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO CENTRUM KULTURY IM. MARII PŁONOWSKIEJ W BOLESŁAWIU ORAZ DO FILII W KRZYKAWCE, MAŁOBĄDZU, UJKOWIE NOWYM I HUTKACH.**

# 5 września 2020 – Narodowe Czytanie w Krzykawce

**W południe 5 września 2020 roku w warszawskim Ogrodzie Saskim para prezydencka zainaugurowała IX edycję Narodowego Czytania. w ty roku lekturą był dramat Juliusza Słowackiego „Balladyna". Prezydent RP Andrzej Duda dodał, że „Balladyna" to dzieło polskiego romantyzmu. Dramat został ukończony w grudniu 1834 roku, a wydany pięć lat później w Paryżu. powstał na emigracji w czasie dyskusji na temat przyczyn niedawnej klęski powstania i debat nad wspólną historią, i przyszłym losem narodu. Osadzona na tle baśniowych dziejów opowieść o dwóch siostrach - Balladynie i Alinie - stała się bardzo popularna. Wywarła duży wpływ na muzykę, malarstwo czy rzeźbę, a powstałe na przestrzeni lat jej liczne inscenizacje, zrealizowane zostały przez wybitnych reżyserów i aktorów scen polskich".**

Gminna Biblioteka Publiczna im. Waśniewskich w Bolesławiu we współpracy z Centrum Kultury im. M. Płonowskiej w Bolesławiu zorganizowała już po raz piąty Narodowe Czytanie. Tym razem spotkanie odbyło się 5 września 2020 o godz. 10.00 przed dworkiem w Krzykawce.

Na wstępie został odczytany list od Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej, który wraz z małżonką objął honorowy patronat nad tym wydarzeniem.

Każdy z uczestników, który przyniósł do dworku egzemplarz „Balladyny", mógł otrzymać pamiątkową pieczęć na stronicę książki. Pieczęć została wydana specjalnie na tę okazję.

Spotkanie prowadziła Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Bolesławiu, pani Renata Strojna.

W gminnym czytaniu „Balladyny" udział wzięli:

Krzysztof Dudziński - Kirkor
Agata Borkiewicz - Balladyna
Ewa Dychtoń - Alina
Bogumił Sobczyk - Grabiec
Krystyna Kowalewska - Goplana
Bartłomiej Prychodko - Filon
Dawid Sadowski - Chochlik
Barbara Rzońca - Skierka
Tomasz Sawicki - Pustelnik
Józefa Krawczyk - Wdowa

Pogoda i humory (mimo poważnej lektury) dopisały. Dziękujemy uczestnikom i widzom, wśród których byli uczniowie Szkoły Podstawowej z Krzykawy wraz z opiekunem, panią Joanną Imielską - Płonką za udział w tegorocznym Narodowym Czytaniu.

Już teraz zapraszamy za rok do wspólnego czytania „Moralności Pani Dulskiej" Gabrieli Zapolskiej.

dr Tomasz Sawicki
Gminna Biblioteka Publiczna im. Waśniewskich w Bolesławiu

# Odszedł na wieczną wartę...

**W sierpniu 2020 roku Sekcja Emerytów i Rencistów Związku Nauczycielstwa Polskiego pożegnała zasłużonego działacza związkowego, harcmistrza Kazimierza Michalika.**

Pracował on jako nauczyciel, najpierw w Bukownie Starym (dzisiaj Bukowno, ul. Sławkowska), następnie w Borze Biskupim, gdzie był kierownikiem szkoły. Placówka ta ze względu na małą liczbę uczniów została włączona do Szkoły Podstawowej nr 1 w Bukownie, gdzie Kazimierz pracował aż do emerytury.

W styczniu 1992 roku stał się jednym z założycieli Sekcji Emerytów i Rencistów Nauczycieli oraz Pracowników Administracji i Obsługi. Został też jej pierwszym Przewodniczącym.
To on jako oddany działacz związkowy nadał kształt tej organizacji i zachęcał do pracy na rzecz drugiego człowieka. Funkcję Przewodniczącego pełnił przez okrągłe 14 lat. Przypomnijmy, że do końca swoich dni był honorowym Przewodniczącym S.E. i R.
Kazimierz Michalik pozostanie w naszej pamięci jako wspaniały nauczyciel pracy związkowej, urodzony społecznik, oddany związkowiec, a przede wszystkim niezastąpiony kolega. Harcerstwo i pogłębianie historii naszej Małej Ojczyzny to pasje, którym poświęcił całe swoje życie. Był nie tylko nauczycielem, ale wychowawcą i mentorem dla młodego pokolenia.
Początkowo instruktor Hufca, następnie służył jako Komendant Hufca w Bukownie.
Organizował i prowadził szereg obozów, biwaków, rajdów czy kursów.
Od 1995 roku do 2013 roku nieprzerwanie pełnił funkcję Przewodniczącego Komisji Stopni Instruktorskich.
Za swoją działalność został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznaką ZNP oraz Medalem 80-lecia ZNP.
Kazimierz Michalik wraz z żoną Anną mieszkał w Olkuszu. Niestety, z roku na rok czuł się coraz gorzej.
Po amputacji nogi nie mógł już samodzielnie funkcjonować. Małżonkowie podjęli decyzję o przeprowadzce do Siechnic (pod Wrocławiem), bliżej syna Ryszarda, który przystosował nowe mieszkanie do potrzeb niepełnosprawnego już taty. Niestety Kazikowi nie było dane długo cieszyć się nowym miejscem zamieszkania. Odszedł 8 sierpnia 2020 roku, przeżywszy 87 lat.

Pogrzeb odbył się 13 sierpnia 2020 roku. Kazimierz został pochowany na cmentarzu w Siechnicach.
Mimo upału, pandemii i ogromnej odległości Związek nie zawiódł. Uczestniczyliśmy w ostatniej drodze naszego kolegi. Oprócz nas i najbliższej Rodziny żegnali Go także druhowie z Hufca Olkusz oraz kilku przyjaciół z Boru Biskupiego.

*„Nikt nie umiera tak na śmierć*
*Po każdym z nas coś pozostaje*
*Grono przyjaciół, trochę zdjęć*
*Jest coś co śmierci się opiera*
*To pamięć, a ona nigdy nie umiera”*

Chociaż Kazika nie ma już wśród nas, pozostaje żywy w naszej pamięci, w pięknych wspomnieniach, okazjonalnych wierszach, tekstach, piosenkach, w żartach ze wspólnych spotkań, wycieczek i zabaw.
*„Na polanie dogasa ognisko/ cicho w locie srebrzyste lśnią skry/ gwiazdy zgasły poranek już blisko/ a Ty śnisz tęczowe sny...”* - słowa tej harcerskiej piosenki najlepiej oddają smutek po odejściu śp. Kazimierza.

*Przewodnicząca S.E. i R.*
*Związku Nauczycielstwa Polskiego*
*Władysława Zięba*

# Z notatnika psychodietetyka
## Sekrety metabolizmu

**Nasze ciało to jakby niezwykła maszyna, która potrzebuje odpowiedniego paliwa, żeby funkcjonować. Niestety, coraz więcej osób cierpi na zaburzenia metabolizmu, których skutkiem jest nadmierne tycie. Jeśli mocno ograniczamy kaloryczność pożywienia, organizm odbiera to jako sygnał, że musi spowolnić metabolizm, bo nadchodzą „ciężkie czasy". Nasz organizm to na tyle inteligentna machina, że myśli sobie coś w tym stylu:**
*"Oj, ktoś mnie chce tutaj zagłodzić, chce pobierać energię z zapasów, jakie mam w tkance tłuszczowej".*

Z pewnością każdy z nas zna osoby, które wiecznie są na diecie, ciągle liczą kalorie, często stosują głodówki i do tego przez całe życie nie mogą schudnąć. Są też oczywiście ci szczęśliwcy, którzy jedzą dużo, z apetytem, smacznie, niczego sobie nie odmawiają i zawsze są w dobrej formie. Co takiego się za tym kryje? Geny, poziom aktywności, czary-mary?

Być może wiele czynników, ale jednym z nich na pewno jest tajemniczy ***METABOLIZM***. Teraz czas ustalić, co to w ogóle jest ów metabolizm. Jeżeli zapytamy o to przypadkową osobę na ulicy, pewnie usłyszymy coś w stylu:

***„Jest to przemiana materii (jedzenia) w energię; im szybsza, tym osoba szczuplejsza".***

Jasne jest, że przemiana materii wygląda inaczej u kobiet, niż u mężczyzn, inaczej u osób w podeszłym wieku, a jeszcze inaczej u młodych. Zgoda, ale to jest tylko część prawdy. Metabolizm to wszystkie zjawiska zachodzące w organizmie: spalanie kalorii, produkcja hormonów, bicie serca, praca nerek, mózgu. Problem z redukcją zbędnych kilogramów może być spowodowany różnymi czynnikami. Jednym z nich jest spowolniony metabolizm, czyli zaburzenia w funkcjonowaniu mechanizmów poboru i wydatkowania energii w naszym ciele. Skutkiem tego jest nie tylko brak efektów odchudzania, ale także ciągłe przybieranie na wadze pomimo stosowania diety.

*

Aby przyśpieszyć metabolizm, wystarczy zmienić codzienne nawyki i zrezygnować z odrobiny wygodny, np. wybrać się pieszo na zakupy, unikać korzystania z windy i (o ile to możliwe) poruszania się samochodem oraz komunikacją miejską. Przemieszczanie się na własnych nogach lub rowerem to jeden z najlepszych sposobów na przyśpieszenie metabolizmu i utrzymanie przemiany materii na odpowiednim poziomie.

***Drogi Czytelniku „BP", jeśli chcesz poprawić stan zdrowia i do tego zeszczupleć, pierwszą rzeczą, na którą powinieneś zwrócić uwagę, jest Twój metabolizm.***

To właśnie on ma duży wpływ na to, jak komórki organizmu zarządzają energią i składnikami odżywczymi.

*

Zmiana nawyków żywieniowych to jedyna słuszna droga, a więc przede wszystkim zaplanuj posiłki. Niech to będzie odpowiednio energetyczne i odżywcze pożywienie, Ważne jest, by główne posiłki spożywać w pierwszej połowie dnia. Organizm rano uruchamia procesy trawienia, "rozpędza się". Wyrób w sobie nawyk jedzenia śniadań, rozbudzając swój metabolizm już od samego rana. Jeśli nie lubisz zaczynać dnia od dużego posiłku, na śniadanie zjedz chociaż mały owoc lub jogurt naturalny. Specjaliści radzą, by jeść tym mniej im późniejsza pora dnia. „Śniadanie zjedz sam, obiad z przyjacielem, a kolację oddaj wrogowi" – głosi legendarna sentencja.

Kiedy pomiędzy posiłkami są długie przerwy, metabolizm zwalnia. Dlatego tak istotne jest, aby nie doprowadzać do uczucia wielkiego głodu. Wtedy nie tylko zwalniamy swoją przemianę materii, ale mamy też tendencję do przejadania się. Zdaniem wielu naukowców nasz metabolizm zwalania po 20 minutach przebywania w jednej

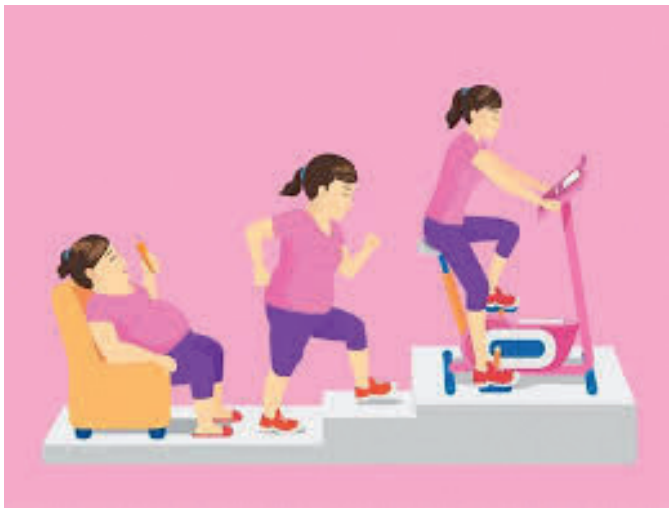

pozycji. Zwróćmy uwagę na to, by wybierać schody zamiast windy, rower zamiast auta, by w każdej dziedzinie życia zwiększać wydatek energetyczny, zwłaszcza gdy mamy siedzącą pracę. Niewielkie zmiany dają ogromne efekty długoterminowe. Co więcej, badania pokazują, że 45 minut intensywnego wysiłku fizycznego zwiększa tempo przemiany materii na 14 godzin. Ostre przyprawy również „podkręcają" metabolizm. Dobrze w tej roli sprawdzi się imbir, papryczka chilli, pieprz cayenne czy cynamon. Kiedy twoje ciało jest pozbawione wody, spala mniej kalorii. Ponadto, wątroba koncentruje się na przywróceniu wody i nie zwraca większej uwagi na spalanie tłuszczu, dlatego powinieneś pić więcej. Jeśli nie jesteś przyzwyczajony do picia dużej ilości wody, pij herbatę. Zielona herbata jest świetna, gdy potrzebujesz zaspokoić codzienne potrzeby nawadniania. Zadbaj o odpowiednie nawodnienie. Pij niegazowaną wodę małymi łyczkami przez cały dzień. Według naukowców powinniśmy spożyć 1, 5- 2 l wody każdego dnia.

Na koniec jeszcze jedna ważna informacja. Większość problemów metabolicznych ma związek z naszą niezdolnością do radzenia sobie ze stresem. Kiedy jesteśmy zestresowani, tarczyca spowalnia nasz metabolizm, co w efekcie prowadzi do przyrostu masy ciała. Badacze z Uniwersytetu Stanowego Ohio (USA) zaobserwowali, że kobiety, które doświadczyły co najmniej jednego stresującego wydarzenia w ciągu ostatnich 24 godzin, spalały o 104 kalorie mniej niż ich niezestresowane koleżanki w trakcie 7 godzin od zjedzenia wysokotłuszczowego posiłku. Ta różnica odpowiada 5-kilogramowemu wzrostowi masy ciała na przestrzeni roku. Dlatego znajdź czas na relaks!

Na koniec ciekawostka: Pierwszym badaczem, który zajął się metabolizmem człowieka, był Santorio Sanctorius, XVII-wieczny fizyk, włoski lekarz, wynalazca, profesor medycyny na Uniwersytecie w Padwie. Jego prace stały się jednym z kamieni milowych medycyny usystematyzowanej, próbującej zważyć, zmierzyć i wyliczyć wszystko, co tylko można.

*BBB*

# Jesienne smaki

**Jesień zachwyca nas bogactwem kolorów oraz smaków ukrytych w owocach i warzywach. To najlepszy czas, by cieszyć się zarówno ich walorami kulinarnymi, jak i zdrowotnymi.**

Dzisiaj przyjrzyjmy się bliżej cukinii, która o tej porze roku jest ogólnie dostępna i ma bardzo przystępną cenę. Tak, Czytelniku, kiedy czytasz te słowa, sezon na cukinię trwa w najlepsze. Przypomnijmy, że cukinia (w niektórych regionach nazywana kabaczkiem) należy do warzyw dyniowatych. Jej właściwości i wartości odżywcze jako pierwsi docenili mieszkańcy Meksyku i Ameryki Południowej, skąd pochodzi. Do Polski warzywo to przywędrowało z Włoch, stąd też jej nazwa. Po włosku "zucchina" to po prostu mała dynia. Cukinia jest wprost idealna dla odchudzających się. Jest niskokaloryczna i lekkostrawna, zawiera też sporo witamin i minerałów. Cukinia jest również pożądana w diecie antyrakowej. I co ważne, nie odkładają się w niej metale ciężkie. Warto wiedzieć, że cukinia może być jednym z pierwszych warzyw, jakie podaje się małemu dziecku. Jedząc cukinię, przyczyniamy się również do wzmocnienia organizmu, dzięki czemu nasz układ odpornościowy lepiej pracuje i zwalcza infekcje. Szybciej również zdrowiejmy i rzadziej chorujemy.

Proponujemy dziś naszym Czytelnikom przepis na jesienną zupę cukiniowo-dyniową, która jest świetna, by zwalczyć pierwsze objawy jesiennego przeziębienia.
Sięgamy po:
4 nieduże cukinie, 2 małe dynie, 2 cebule, 3 ząbki czosnku, 4 ziemniaki, 6 szklanek bulionu warzywnego, ½ szklanki słodkiej śmietanki (18% lub więcej), 2 łyżki masła, 2 łyżki oleju, szczyptę gałki muszkatołowej, 3 centymetry korzenia imbiru, sól, pieprz, papryczkę chili (1 cm - jeśli ją lubicie), 5 łyżek pestek dyni.
Obraną dynię i cukinię kroimy w 1-centymetrową kostkę. Ziemniaki obieramy i kroimy w taką samą kostkę jak cukinię i dynię. Cebulę kroimy w kostkę, czosnek w plasterki. W garnku na rozgrzany olej z masłem wrzucamy cebulę i czosnek, a po 2 minutach cukinię i dynię. Podsmażamy około 10 minut, aż zaczną się szklić. Zalewamy bulionem i doprowadzamy do wrzenia, wtedy wrzucamy ziemniaki i gotujemy do ich miękkości, wrzucamy papryczkę i ścieramy korzeń imbiru. Miksujemy do gładkości, doprawiamy śmietanką, gałką, solą i odrobiną pieprzu. Miksujemy jeszcze raz do połączenia składników. Na suchej patelni prażymy pestki aż się zarumienią. Posypujemy przelaną do miseczek zupę.

*

A może na drugie danie (innego już dnia)...frytki z cukinii? Jeśli, Czytelniku „BP", jesteś na TAK, to poniżej przepis:
Przygotowujemy następujące składniki:
2 średnie cukinie, 2 duże jajka, 6 łyżek oliwy, szklankę bułki tartej, przyprawy: łyżkę słodkiej papryki, łyżkę ziół prowansalskich, płaską łyżeczkę soli.
Cukinie myjemy, osuszamy i odcinamy końce. Każdą sztukę kroimy na pół, a następnie kilkakrotnie wzdłuż, by otrzymać frytki nie grubsze niż 2 cm.

W jednym szerszym naczyniu umieszczamy bułkę tartą. Do drugiego zaś wbijamy jajka, dodajemy oliwę oraz przyprawy i całość mieszamy. Przygotowujemy blaszkę wyłożoną papierem do pieczenia. Piekarnik nagrzewamy do 200-220 stopni. Każdy kawałek cukinii najpierw obracajmy w bułce, następnie maczamy w płynie jajecznym i ponownie obtaczamy w bułce. Gotowe do pieczenia frytki układamy obok siebie na blaszce. Frytki z cukinii pieczmy około 20 minut do apetycznego zarumienienia panierki.

Smacznego!

BBB

# Z kroniki Koła Emerytów PZERiI w Bolesławiu

*17 września 2012 - wycieczka do Wilna, cz.1*

*Kochani emeryci, nasze spotkania oraz wycieczki krajowe i zagraniczne zostały odwołane ze względu na pandemię. Niech to wspomnienie wycieczki do Wilna zastąpi Wam chociaż w części wrażenia, jakie odnieślibyście podczas odwołanych wyjazdów i niech odświeży Wam pamięć o Wilnie, Trokach, Kownie i Pożajściu.*

*„Litwo! Ojczyzno moja! Ty jesteś jak zdrowie;*
*Ile Cię trzeba cenić, ten tylko się dowie,*
*Kto Cię stracił. Dziś piękność Twą w całej ozdobie*
*Widzę i opisuję, bo tęsknię po Tobie."*

*-pisał Adam Mickiewicz w inwokacji do „Pana Tadeusza". Czekaliśmy na tę wycieczkę z niecierpliwością, chcąc poznać kraj, z którym tak bardzo jesteśmy związani wspólną historią.*

Wyjeżdżamy wczesnym rankiem. Wieczorem przejeżdżamy przez Augustów, podziwiając Kanał Augustowski, łączący Wisłę z Niemnem i Rospudę. O północy bez przeszkód przekraczamy granicę w Ogrodnikach i jesteśmy na Litwie.
Pierwszy postój mamy w Trokach, dawnej stolicy Litwy, znanej nam z powieści Sienkiewicza. Miasto położone nad brzegiem jeziora Golwe 28 km od Wilna. Wzdłuż wybrzeża mnóstwo kramów z upominkami i z regionalnymi potrawami. Kupujemy na pamiątkę gliniane dzwoneczki, które według legendy mają przynosić szczęście domowi. Próbujemy przysmaków regionalnych - pieczonych pierożków nadziewanych baranim mięsem, skręconych w kształcie muszli (to tzw. kibiny) i idziemy przez długi most na zwiedzanie warowni zbudowanej na jeziorze przez księcia Giedymina. Podziwiamy muzealne eksponaty, m.in. kolekcję pieczęci i główek porcelanowych fajek oraz bogate zbiory ilustrujące życie polityczne, kulturalne i społeczne, jako że przebywali tu i nadal bywają znamienici goście z całego świata: królowie, prezydenci, ministrowie i dyplomaci wielu państw, gdyż obecnie podpisywane tu są ważne umowy międzynarodowe.
Opuszczamy warownię i idziemy zwiedzać dzielnicę Kara-

REKLAMA

SEDACJA gazem rozweselającym

FRESH-DENT
Karolina Dębska
GABINET STOMATOLOGICZNY

696-382-504 ul. 1 Maja 107B Bukowno
wejście od ul. Dworcowej

Nowo otwarty gabinet stomatologiczny świadczy usługi dentystyczne:
- Leczenie zachowawcze dzieci i dorosłych
- Leczenie kanałowe
- Korony i mosty porcelanowe
- Protezy akrylowe, szkieletowe, kombinowane
- Usuwanie zębów mlecznych i stałych
- Profesjonalna higienizacja (scaling + piaskowanie)

Gabinet jest zaopatrzony w RTG punktowy i mikroskop zabiegowy. Sedacja wziewna gazem rozweselającym.
Gabinet czynny w godzinach:

| | |
|---|---|
| Pn | 9:00 – 18:00 |
| Wt | 14:00 – 20:00 |
| Śr | 9:00 – 14:00 |
| Czw | 9:00 – 20:00 |
| Pt | 14:00 – 20:00 |

Rejestracja telefoniczna pod nr 696 382 504
www.stomatologia-bukowno.pl

imów, których na Litwę z Krymu przyprowadził Wielki Książę Litewski Witold po zwycięskiej bitwie z sułtanem tureckim, jako straż przyboczną książąt litewskich. Ich drewniane, kolorowe domy z trzema oknami na ulicę (jedno dla Boga, drugie dla gospodarza, trzecie dla gości) stoją szczytem wzdłuż ulicy. Jeszcze spoglądamy na pałac Tyszkiewiczów, stojący na wysokim brzegu, ze wspaniałym parkiem i posągami z marmuru, wykonanymi przez znanych mistrzów dłuta i jedziemy do Wilna – stolicy Litwy, gdzie znajduje się ponad 50 kościołów, a każdy z nich z ciekawą historią.

Miasto, skąd pochodzą i gdzie kształcili się znani, wybitni Polacy. Zakwaterowani naprzeciw dworca kolejowego, zbudowanego w ramach Kolei Warszawsko - Petersburskiej, w hotelu Vilnius, pierwsze kroki kierujemy na ulicę Ostrobramską, gdzie w bramie stanowiącej część starego muru obronnego, znajduje się kaplica z cudownym obrazem Matki Bożej Miłosierdzia. Wprost z ulicy widać jaśniejący obraz. Ludzie klękają na ulicy, modląc się żarliwie. Po schodkach wchodzimy na górę do kaplicy- kościoła pod gołym niebem. Obraz namalowany farbą olejną na ośmiu połączonych deskach dębowych, znajduje się we wnęce. Chroni go daszek i zamykane okiennice. Na wewnętrznej fasadzie kaplicy napisane słowa w języku łacińskim : „Matko Miłosierdzia – pod Twoją obronę uciekamy się". Po schodkach wchodzimy na górę do kaplicy. Obraz srebrzy się i złoci obwieszony wotami. Głowę Matki Boskiej Ostrobramskiej zdobią dwie korony. Jedna symbolizuje Królową Niebios, drugą Królową Polski. Wśród wotów sznur drogich pereł – dar Papieża Jana Pawła II, odwrócony srebrny sierp księżyca, a z tyłu na filarze srebrna plakietka z napisem: „Dzięki Ci, Matko, za Wilno" ofiarowana przez Józefa Piłsudskiego. Przed obrazem świeże kwiaty i palące się świece. Wzruszenie nas ściska za gardło. W ciszy i skupieniu modlimy się za najbliższych, za wszystkich, którzy tej modlitwy potrzebują.

Wracamy zamyśleni. Nikt nie rozmawia. Przychodzą nam na myśl słowa wieszcza, tęskniącego na obczyźnie za Ojczyzną: „Panno święta, co Jasnej bronisz Częstochowy i w Ostrej świecisz Bramie". Jeszcze nieraz w czasie naszego pobytu w Wilnie przychodzimy wieczorem na ulicę Ostrobramskąi zawsze widzimy tu grono modlących się ludzi. Obok Brama Bazyliańska, której adres jest dokładnie podany w III części „Dziadów" i zaczyna się tymi słowami: „W Wilnie przy ulicy Ostrobramskiej, w klasztorze k.k. Bazylianów, przerobionym na więzienie stanu - cela więźnia". To właśnie tu w jednej z cel przebywał Adam Mickiewicz, w tej celi cierpiał bohater „Dziadów" Gustaw. Stąd Filomatów i Filaretów prowadzono na przesłuchania, tu oczekiwali na wyrok i stąd wywożono ich na zesłanie. Tu obywały się Środy Literackie grupy poetyckiej „Żagary". Następnego dnia idziemy zwiedzać cmentarz „Na Rossie". Nasza przewodniczka Nina, która ma korzenie polskie, bardzo ciekawie opowiada o historii cmentarza i historii Wilna, kładąc akcent na ślady polskości. Przed murem cmentarnym, przy bramie wejściowej skromny cmentarzyk żołnierski. Spoczywają tu żołnierze, którzy polegli w latach 1919-1920 w walkach o Wilno. Są tu również groby żołnierzy AK poległych w operacji „Ostra Brama" w 1944r. Centralne miejsce tego żołnierskiego cmentarzyska zajmuje mogiła z płytą z czarnego granitu. Na niej wyryty krzyż i napis:

„Matka i Serce Syna".

U góry widnieje napis:

„Ty wiesz, że dumni nieszczęściem, nie mogą
Za innych iść tą samą drogą"

U dołu napis:

„Kto mogąc wybrać, wybrał zamiast domu,
Gniazdo na skałach orła, niechaj umie
Spać, gdy źrenice czerwone od gromu
I słychać jęk szatanów w sosen szumie.
Tak żyłem"

Na grobie świeże kwiaty i palące się znicze. Obok siedzi staruszka. Słysząc dźwięk polskiej mowy, płacze i recytuje polskie wiersze. Mówi, że przychodzi tu codziennie, aby się modlić za poległych i podtrzymywać ogień w palących się zniczach. Idziemy stromą ścieżką na tzw. „Górkę Literatów", gdzie spoczywają pisarze, profesorowie, artyści. Przystajemy przed grobem poety, który pisał teksty Moniuszce - Ludwika Kondratowicza, znanego nam jako Syrokomla oraz Antoniego Glińskiego – autora „Bajarza Polskiego". Obok kaplicy, na okazałym cokole, popiersie uczonego i profesora, na nim tylko jeden wyraz LELEWEL. Znajdujemy również groby ojca Słowackiego – profesora Uniwersytetu Wileńskiego i jego ojczyma Augusta Becu, którego grób okuty łańcuchami robi na nas niesamowite wrażenie. Takie jak Anioł Śmierci kruszący pęta ziemskie, który góruje nad cmentarzem z rozpostartymi skrzydłami, odwrócony w stronę skarpy i smutno spogląda w dół na rozsypujące się groby, z ledwo widocznymi krzyżami i kurhanami. Ze smutkiem opuszczamy to miejsce, bo widok zaniedbanego cmentarza jest przygnębiający.

*Sekretarz Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów*
*Józefa Krawczyk*

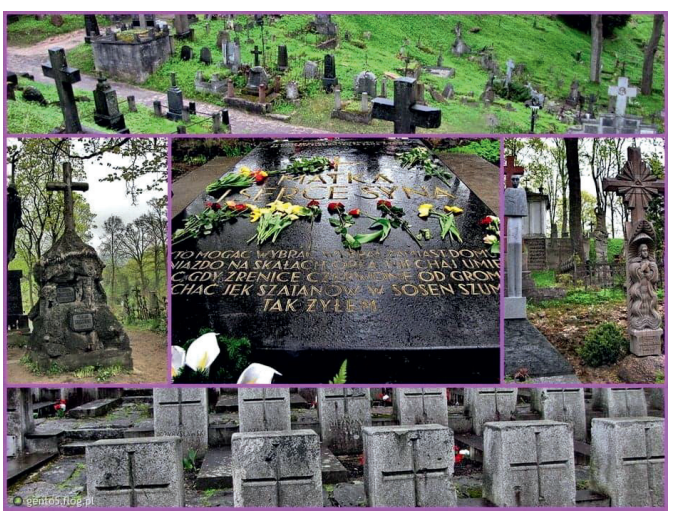

fot. z archiwum

# Szkoła w Laskach zakończyła swoją działalność

**Zgodnie z treścią Uchwały Rady Gminy nr XLIII z 29 kwietnia 2020 roku od 1 września 2020 roku przestał istnieć Zespół Przedszkolno – Szkolny w Laskach. Przedszkole stało się samodzielną jednostką, zaś Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej została zlikwidowana.**

**Przez ostatnie lata uczniów w szkole w Laskach ubywało głównie z powodu niżu demograficznego. Część dzieci była dowożona do innych placówek w gminie. Coraz mniejsze było też zainteresowanie naborem do klasy pierwszej. Od 1 września 2015 roku czas trwania nauki w Szkole Podstawowej w Laskach wynosił 3 lata w klasach I-III, ale z powodu niewielkiej liczby dzieci i tak zdarzały się tzw. puste roczniki. Konieczne było zatem uporządkowanie sytuacji placówki pod względem formalnym.**

**Po wnikliwej analizie podjęto ostatecznie decyzję o wyłączeniu przedszkola z istniejącego Zespołu i likwidacji szkoły. Zakończył się w ten sposób ważny rozdział w historii Lasek i jej mieszkańców.**

**W niniejszym artykule chcemy przybliżyć pokrótce bogatą historię tego miejsca, z którym byli uczniowie, nauczyciele i pracownicy wiążą liczne wspomnienia.**

W szkole wychowało się kilka pokoleń mieszkańców Lasek.

Do tej pory brak jest konkretnych dokumentów mówiących o jej założeniu. W pamięci i wspomnieniach przekazywanych z pokolenia na pokolenie odnajdujemy informacje o jej początkach. W 1916 r., kiedy Rosjanie ustąpili przed Austriakami, nastąpiła większa swoboda i Komitet Społeczny założył w domu Jana Gołębia dwuklasową szkołę. Od 1920 do 1945 r. szkoła była czteroklasowa i kilkakrotnie zmieniała siedzibę.

Na karty historii Lasek wpisali się pierwsi, jakże pamiętni nauczyciele.

Pierwszą nauczycielką była pani Fromlewicz – wzorowa urzędniczka w kopalni „Ulisses" w Tłukience. W latach 1916 – 1918 laskowskich uczniów uczyła pełna zapału i poświęcenia siedemnastoletnia Maria Ludwika Libura.

Po wyzwoleniu w 1945 roku, szkołę przeniesiono do baraku poniemieckiego, który służył Niemcom za hotel dla robotników prowadzących roboty wiertnicze na Pustyni Błędowskiej. W czasie działań frontowych w 1945 r. mieścił się w nim szpital wojskowy dla żołnierzy radzieckich. Początkowo uczył tu tylko jeden nauczyciel aż do roku 1958, kiedy to było 4 nauczycieli i 7 oddziałów (około 150 dzieci). Warunki lokalowe były bardzo trudne.

Poniemiecki barak, w którym przez prawie 18 działa szkoła

Wnętrze izby lekcyjnej

Nowa reforma szkolna, zapoczątkowana ustawą sejmową z lipca 1961, wprowadziła 8-klasową szkołę podstawową. W tym okresie wydatnie wzrosły nakłady państwa na oświatę. Ważnym uzupełnieniem funduszów inwestycyjnych były środki społeczne, zebrane pod hasłem uczczenia 1000-lecia państwa polskiego, za które wybudowano blisko 1200 szkół (tzw. tysiąclatek). Również w Laskach, w 1962 r., zapadła decyzja o budowie nowej szkoły. Jej otwarcie nastąpiło 6 stycznia 1963 r. Nowy budynek posiadał 4 sale lekcyjne, świetlicę, kuchnię, kancelarię, hol, a na piętrze 3 mieszkania dla nauczycieli.

Nowy budynek szkoły – 1963 rok

W latach siedemdziesiątych przeniesiono do niego dwa oddziały przedszkola wraz z obsługą.

Przez lata istnienia szkoła wypracowała sobie bogate tradycje. Kalendarz wypełniony był imprezami okolicznościowymi, w tym apelami związanymi z ważnymi rocznicami: Dzień Nauczyciela, uroczyste obchody początku i końca II wojny światowej czy świętowanie 1-go Maja. Znana była też aktywna działalność Szkolnej Kasy Oszczędności (SKO) pod patronatem PKO.

Uczniowie najmłodszych klas każdego roku uczestniczyli w występach zorganizowanych z okazji Dnia Strażaka w remizie OSP Laski.

W czasie karnawału dzieci w remizie występowały ze specjalnie przygotowanym programem artystycznym. Organizowana była też z tej okazji zabawa choinkowa. Pierwszy dzień wiosny witany był przez idący przez wieś korowód, potem odbywało się tradycyjne topienie Marzanny. Warto też wspomnieć o wyjątkowych obchodach Dnia Dziecka, podczas którego dzieci w kolorowym korowodzie przebierańców „przejmowały władzę" nad wsią.

30 maja 1992r. z okazji 30-lecia istnienia - Szkole Podstawowej w Laskach nadane zostało imię. Jej patronem została Maria Konopnicka – XIX-wieczna poetka i nowelistka, znana przede wszystkim jako autorka wierszy i książek dla dzieci oraz utworów opiewających uroki polskiej wsi.

W dniu urodzin poetki (23 maja) odbywały się uroczyste obchody "Święta Szkoły". Z tej okazji organizowany był konkurs wiedzy o życiu i twórczości Marii Konopnickiej, który co roku przybierał inną formę. Na szkolne święto co roku zapraszani byli goście związani z literaturą, sztuką lub historią.

Na pewno najstarsi mieszkańcy Lasek pamiętają, że szkoła w Laskach miała już wcześniej swojego patrona. Był nim Andriej Potiebnia – ukraiński rewolucjonista, oficer armii rosyjskiej walczący w powstaniu styczniowym po stronie polskiej, który zginął w 1863 po bitwie pod Pieskową Skałą.

W 1996 r. gminy przejęły administrowanie szkołami. W 1999 r. kolejna reforma oświaty, skróciła czas nauki w szkole do sześciu lat.

Lata dwutysięczne to czas, kiedy rodzice czynnie włączyli się w życie szkoły. Pomagali przy organizowaniu imprez i wycieczek, zdobywaniu funduszy na jej wyposażenie.

1 września 2006 roku przedszkole i szkoła zostały połączone w Zespół Przedszkolno – Szkolny. Taki stan trwał przez 14 lat, aż do 2020 roku, kiedy podjęto decyzję o wyłączeniu przedszkola z Zespołu i likwidacji szkoły.

Obszerniejszy tekst na temat Szkoły Podstawowej im. M. Konopnickiej w Laskach przeczytacie Państwo w najbliższym numerze kwartalnika „Korzenie".

*Tekst opracowano na podstawie informacji znalezionych w Internecie oraz Kronik.*

Siedziba Przedszkola oraz Klubu Dziecięcego „Leśna Kraina" w Laskach – stan obecny, 2020r.

# Rozbudowa oczyszczalni ścieków w Laskach

W lipcu 2020 roku rozpoczęła się w naszej gminie inwestycja polegająca na rozbudowie oczyszczalni ścieków w Laskach. Zakres robót obejmuje w szczególności budowę trzeciego reaktora biologicznego, składającego się z komory osadu czynnego i osadnika wtórnego, budowę zbiornika osadu nadmiernego, komory rozdziału, komory wapna i komory pomiarowej. Dodatkowo przebudowane i zaadaptowane do pracy w nowych warunkach zostaną już istniejące dwa reaktory, zbiornik osadu nadmiernego, pompowania główna ścieków oraz dwa budynki technologiczne.

W zakresie zadania zaplanowano ogrodzenie całego terenu.

Zakładany termin zakończenia inwestycji to 31 sierpnia 2021 roku, zaś jej koszt to blisko 7 500 000 zł, z czego większość środków będzie pochodzić z budżetu gminy, a część zostanie pokryta z pożyczki zaciągniętej na ten cel w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie.

Wiercenie studni depresyjnej, w celu odwodnienia wykopu (fot. Bartosz Dąbek)

Montaż ścianki z grodzic metodą wwibrowywania wraz z podwiercaniem (fot. Bartosz Dąbek)

Rozpoczęcie prac ziemnych (fot. Bartosz Dąbek)

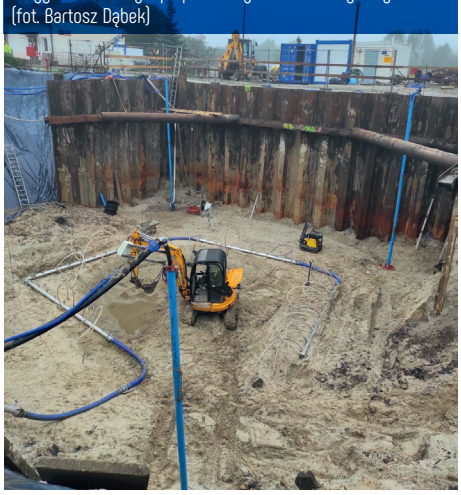

Przygotowanie wykopu pod nowy reaktor biologiczny (fot. Bartosz Dąbek)

**„Bolesławskie Prezentacje"**

**Opracowanie graficzne, skład:** Grafpress
**Druk:** Grafpress

**Nakład:** 1500 egz. **Kolportowany na terenie sołectw**:
Bolesław, Hutki, Kolonia, Krążek, Krze, Krzykawa, Krzykawka , Laski, Małobądz, Międzygórze, Podlipie, Ujków Nowy
**Wydawca:** Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu, ul. Główna 55, tel. 32 642 40 73, **e-mail**: boleslawskie.prezentacje@wp.pl
**Red. naczelna:** Beata Bazan-Bagrowska
**Redakcja:** Agata Borkiewicz, Agnieszka Anioł
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i listów od Czytelników oraz zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów i objętości nadesłanych tekstów.
Redakcja nie zwraca nadesłanych materiałów.